

Paradoks analizy

Pojęcia odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu naszego życia intelektualnego, pełniąc rolę pomostu między nami a światem, który postrzegamy, rozumiemy i poznajemy. Niezależnie od tego, czy dokonujemy kategoryzacji stylów architektonicznych czy formułujemy zasady prawne dla wyborów prezydenckich, pojęcia odgrywają kluczową rolę zarówno w postrzeganiu, jak i kreowaniu naszej rzeczywistości.

Waga roli pojęć leży częściowo w tym, co nazywa się *analizą pojęciową*. Jak sugeruje nazwa, przedmiotem tego typu analizy są właśnie pojęcia. Jej celem natomiast jest ich wyjaśnienie. Trafna analiza pojęciowa często przyjmuje postać stwierdzenia identyczności o postaci „Być X to tyle, co być Y ” (lub „ X jest Y ”), gdzie X reprezentuje analizowane pojęcie (*analysandum*), a Y reprezentuje pojęcie dostarczające analizy (*analysans*). Na przykład:

(1) Być lisicą to być samicą lisa.

Chociaż pozornie niekontrowersyjna, analiza pojęciowa stoi przed filozoficznym wyzwaniem znanym jako paradoks analizy. Paradoks ten pojawia się w wyniku konfliktu pomiędzy dwoma kluczowymi oczekiwaniami, jakie stawiamy przed analizą pojęciową: (a) wyrażanie koniecznych prawd tożsamościowych i (b) dostarczanie informacyjnych stwierdzeń. Wspomniany paradoks kwestionuje możliwość takiej analizy, gdyż – jak niektórzy uważają – warunki te są niemożliwe do spełnienia.

Rozważmy analizę wyrażoną w (1), która wskazuje na bliski związek między pojęciami „lisica” i „samica lisa”. Jeśli ta analiza jest poprawna, „lisica” i „samica lisa” są synonimami, spełniając warunki (a) i (b). Innymi słowy, o ile nie nastąpi zmiana w znaczeniu terminu „lisica”, niemożliwe jest, aby coś było lisicą i nie było samicą lisa. Jedną z konsekwencji tego stanu rzeczy jest to, że możemy zastąpić jedno określenie drugim bez zmiany znaczenia całego zdania. W związku z tym (1) oraz

(2) Być lisicą to być lisicą

są nierozróżnialne pod względem znaczenia. W konsekwencji powinny mieć one te same właściwości. Jeśli (1) spełnia warunki (a) i (b), to (2) także powinno je spełniać. Skoro (2) nie spełnia warunku bycia informatywnym, to samo dotyczy (1). Skutkuje to sytuacją, w której nie tylko (1) nie powinno być uważane za udaną analizę pojęciową, ale w efekcie w ogóle nie jest możliwa żadna analiza pojęciowa. Dowolna taka analiza będzie albo fałszywa, albo nieinformatywna.

Celem moich badań jest przedstawienie rozwiązania paradoksu analizy i przywrócenie wiarygodności analizy pojęciowej. W tym celu zamierzam podejść do głównego problemu dwuaspektowo – opisowo i konstruktywnie. Aspekt opisowy ma na celu przeświecenie dotychczasowych rozwiązań paradoksu i ujawnienie ich niedoskonałości. W oparciu o to, w części konstruktywnej zamierzam zaproponować nowatorskie podejście do rozwiązania tego paradoksu. Proponowane rozwiązanie podkreśla często pomijany aspekt analizy pojęciowej – jej podobieństwo do praw nauki. W rezultacie zamierzam bronić poglądu, zgodnie z którym analiza pojęciowa opiera się na tym, co można nazwać „prawami pojęć”. W konsekwencji zarówno stwierdzenie „Woda to H_2O ”, jak i „Lisica to samica lisa”, wyrażają konieczną identyczność i niosą ze sobą interesującą informację. Oczywiście istnieją znaczące różnice między tymi dwoma stwierdzeniami. Jak będę się starał wykazać, leżą one jedynie w przedmiocie analizy: świecie empirycznym w pierwszym przypadku i abstrakcyjnych pojęciach w drugim.

Weryfikacja mojej hipotezy wymaga głębokiego zbadania filozoficznej natury i znaczenia takich praw, które będą głównym przedmiotem moich badań. Jeśli rzeczywiście istnieje wspomniane podobieństwo między analizą pojęciową a prawami nauki, może to stanowić podstawę dla rozwiązania paradoksu i lepszego zrozumienia tego, czym jest analiza pojęciowa.